

Redakcja naukowa
Maciej Bałtowski

EKONOMIA PRZYSZŁOŚCI

Wokół nowego pragmatyzmu
Grzegorza W. Kołodko

-FUTURE-



 PWN

Redakcja naukowa
Maciej Bałtowski

EKONOMIA PRZYSZŁOŚCI

Wokół nowego pragmatyzmu
Grzegorza W. Kołodko



Projekt okładki i stron tytułowych
Małgorzata Smogorzewska

Zdjęcie na okładce
xtock/Shutterstock

Wydawca
Dorota Siudowska-Mieszkowska

Koordynator ds. redakcji
Renata Ziółkowska

Redaktor
Zofia Wiankowska-Ładyka

Koordynator produkcji
Mariola Iwona Keppel

Skład i łamanie
Marcin Szcześniak

Recenzenci
prof. dr hab. Marian Gorynia
prof. dr hab. Jerzy Wilkin

Publikacja dofinansowana przez
Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy cudzą własność i prawo.
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

Copyright © by Wydawnictwo Naukowe PWN SA
Warszawa 2016

ISBN 978-83-01-18725-5

Wydanie I

Wydawnictwo Naukowe PWN SA
02-460 Warszawa, ul. Gottlieba Daimlera 2
tel. 22 69 54 321, faks 22 69 54 288
infolinia 801 33 33 88
e-mail: pwn@pwn.com.pl; reklama@pwn.pl
www.pwn.pl

Druk i oprawa: BZG

Spis treści

Wstęp (<i>Maciej Bałtowski</i>)	7
---	---

Część I

Zagadnienia krytyczne i metodologiczne

1. Nowy pragmatyzm Grzegorza W. Kołodki – o poszukiwaniach ekonomii przyszłości (<i>Wojciech Giza</i>)	17
2. Nowy pragmatyzm Grzegorza W. Kołodki – alternatywa czy uzupełnienie czystej teorii ekonomii? (<i>Aleksandr Niekpielow</i>)	33
3. Nowy pragmatyzm przyszłością ekonomii? (<i>Andrzej K. Koźmiński</i>)	49
4. Ekonomia wstecznego nurtu i nowy pragmatyzm: kryzysy i ewolucja ekonomii (<i>James K. Galbraith</i>)	58
5. Nieortodoksja, heterodoksja a ekonomia globalna (<i>László Csaba</i>)	73
6. Dlaczego ekonomia stosowana zawodzi? (<i>Maciej Bałtowski</i>)	91
7. Pragmatyzm ekonomiczny a rozwój społeczno-gospodarczy (<i>Walerij Gejec</i>) ..	109

Część II

Przyszła gospodarka – jaka będzie?

1. Inkluzywność jako cecha przyszłego ładu społeczno-gospodarczego (<i>Elżbieta Mączyńska</i>)	121
2. Od państwa regulacyjnego do aktywnej polityki pro wzrostowej państwa (<i>Bogusław Fiedor</i>)	137

3. Jakość rynku i jakość państwa – ich współzależności w warunkach globalnego ryzyka (*Satoshi Mizobata*) 153
4. Relacje między państwem a sektorem przedsiębiorstw w gospodarce przyszłości (*Maciej Bałtowski, Grzegorz Kwiatkowski*) 170
5. Przedsiębiorczość, innowacje a rozwój gospodarczy – perspektywa kraju doganiającego (*Jerzy Cieślak*)..... 186
6. Dynamika gospodarcza „trzeciego świata” i kierunki zmian – pragmatyczne podejście interdyscyplinarne (*Abul Barkat*) 200
7. Czy globalizacja, którą znamy, przetrwa? (*Witold M. Orłowski*) 215

Część III

Przyszła ekonomia – jaka będzie? Jaka być powinna?

1. Ekonomia przyszłości – teoretyczne podstawy postulowanego ustroju społeczno-gospodarczego (*Maciej Miszewski*) 235
 2. W kierunku ekonomii zintegrowanego rozwoju. Nadzieje i obawy (*Michał G. Woźniak*) 248
 3. Czy „nowa ortodoksja” wystarczy, aby naprawić współczesny kapitalizm? (*Witold Malecki*) 265
 4. Cele gospodarowania i ich pomiar w gospodarce poPKBowskiej (*Grzegorz M. Malinowski*) 283
 5. Ekonomia jest (i będzie) społeczna (*Paweł Kozłowski*) 303
 6. Kulturowy wymiar ekonomii przyszłości (*Michał A. Michalski*) 312
 7. W kierunku humanistycznego charakteru zarządzania wartością ekonomiczną. Nowy pragmatyzm, czyli praktyczna teoria (*Andrzej Herman*) 329
- Indeks nazwisk 345
- Indeks rzeczowy 349

Wstęp

*Dobra ekonomia to nie tylko opis świata;
to także instrument jego zmiany na lepsze.*

G.W. Kołodko

Świat zmienia się w oszałamiającym tempie. Globalizacja, której kolejna faza nabrała rozpędu i dojrzałości w ostatniej dekadzie XX wieku, głównie za przyczyną innowacji w dziedzinie telekomunikacji i łączności oraz posocjalistycznej transformacji ustrojowej, sprawia, że nie tylko zrealizowała się w pełni wizja świata jako wioski informacyjnej sformułowana 40 lat temu przez Marshalla McLuhana. Świat staje się także jedną wielką gospodarką. Głęboka homogenizacja potrzeb, zachowań i procesów gospodarczych w skali świata, możliwa właśnie dzięki wynalazkom technologicznym, integruje gospodarki narodowe w jeden współzależny, globalny układ, składający się co prawda z różnorodnych elementów, ale ściśle i w różnych płaszczyznach ze sobą powiązanych. Równoprawnymi uczestnikami światowej wspólnoty stają się kraje rozwinięte i emancypujące się, bogate i zacofane, kraje Zachodu i Wschodu, Północy i Południa.

Szeroko rozumiana globalizacja, słowo-wytrych, używane na sto sposobów przez myślicieli, publicystów i polityków, rzeczywiście jest kluczem do zrozumienia tych wszystkich głębokich przeobrażeń i zmian zachodzących w gospodarce od końca XX wieku. Ekonomia pojawiła się ponad 200 lat temu za sprawą Adama Smitha i Davida Ricardo jako nauka skoncentrowana na badaniu zasad funkcjonowania rynków i ich otoczenia. Przed 80 laty John Maynard Keynes, tworząc makroekonomię, zanegował paradygmat klasyczny, podniósł przedmiot badań ekonomii na poziom gospodarek narodowych i od tej pory problemy relacji: państwo – gospodarka, a w konsekwencji problemy polityki gospodarczej prowadzonej przez poszczególne rządy, znalazły się w centrum zainteresowań tej nauki. Przemiany ostatnich lat sprawiają natomiast, że współczesna ekonomia musi traktować jako przedmiot swoich badań w pierwszym rzędzie gospodarkę w skali globalnej.

Z powodu tych przemian podstawowe kategorie ekonomiczne, jak efektywność, rozwój lub dobrobyt, zmieniają swoje tradycyjne znaczenie; nabierają w zasadniczym wymiarze kontekstu globalnego. Rynki, które bada współczesna ekonomia, w niewielkim tylko zakresie przypominają te sprzed stu czy nawet pięćdziesięciu lat. Własności prywatnej, kolejnemu podstawowemu pojęciu nauki ekonomii, dziś przypisuje się w znacznym stopniu odmienne cechy i rolę gospodarczą niż w czasach Adama Smitha czy Alfreda Marshalla.

Coraz powszechniejsze staje się przekonanie, że ekonomia oparta na neoklasycznym, ortodoksyjnym paradygmacie, stworzona do badania rzeczywistości gospodarczej, która już *de facto* nie istnieje, wyczerpała w znacznym stopniu swoje możliwości opisowe i poznawcze. Słabość konceptualną myśli głównego nurtu jasno pokazuje jej niejednoznaczna, nawet chaotyczna odpowiedź na skutki kryzysu finansowego z lat 2008–2009. W tym kontekście nader często spotyka się poglądy – przewijające się także w wielu tekstach zamieszczonych w tej książce – głoszące, że ekonomia przyszłości musi się opierać na nowym paradygmacie, uwzględniającym głębokie i różnorodne konsekwencje globalizacji, zmian systemów gospodarczych i reguł gospodarowania, które zachodzą w ostatnich latach.

Pierwszą konsekwencją globalizacji¹ było uwolnienie z butelki dzina różnorodności. Ekonomia powstała i rozwijała się w głównym nurcie jako nauka, której przedmiotem badań oraz źródłem uogólnień dedukcyjnych były rynkowe i kapitalistyczne gospodarki najbardziej rozwiniętych krajów Zachodu. Gospodarki, w których – przynajmniej w ujęciu modelowym – reguły ładu ekonomicznego są określane przez sieć stosunkowo odrębnych i niezależnych instytucji, a funkcje gospodarcze państwa są skodyfikowane i nakierowane głównie na niwelowanie zawodności rynków. Jednak „koniec historii”, zwycięski koniec rywalizacji systemu rynkowego kapitalizmu z systemem socjalistycznym, nie oznaczał wcale – jak się szybko okazało – zupełnej i trwałej hegemonii tego pierwszego.

Globalizacja unaocniła światu, jak różne i odmienne od klasycznego, zachodniego wzorca mogą być współczesne systemy gospodarcze, ich cele i sposoby funkcjonowania. Wciągnęła ona w główny nurt światowej polityki i gospodarki wielkie kraje przez dziesiątki lat traktowane z punktu widzenia Zachodu jako peryferie, jako „trzeci świat”, jak Chiny, Indie, Brazylia, Nigeria, Indonezja, lub jako „drugi świat”, socjalistyczny – jak Rosja czy Polska.

Ekonomia przyszłości powinna zatem uwzględniać fakt, że cywilizacja Zachodu przestaje być jedyną tworzącą postęp i dobrobyt, jak miało to miejsce przez ostatnich 200 lat, gdy produkcja (mierzona wielkością PKB) na tym niewielkim obszarze określanym jako „bogaty Zachód” rosła około dwukrotnie szybciej niż gdzie indziej. Trzeba też dostrzegać to, że „trzeci świat”, dziś wraz z krajami postsocjalistycznej transformacji nazywany często „wyłaniającymi się” czy „wschodzącymi” rynkami, traci swój tradycyjny status zacofania, a światowa gospodarka staje się jednością złożoną z różnorodnych, silnie na siebie wzajemnie oddziałujących elementów. Ekonomia przyszłości musi równorzędnie, z jednakową pokorą i ciekawością badawczą traktować

¹ Historycznie patrząc, obecnie mamy do czynienia z kolejną fazą wielkiej globalizacji (więcej na ten temat w opracowaniu W.M. Orłowskiego w niniejszym tomie).

składające się w jedną globalną całość zróżnicowane i zmienne systemy gospodarcze, niezależnie od poziomu ich rozwoju, struktury i organizujących je sił sprawczych.

Drugą konsekwencją globalizacji, co wynika częściowo z powyższego, jest obnażenie i pokazanie miliardom ludzi tworzącym teraz wspólną światową rodzinę, z jednej strony, ogromnego rozwarstwienia cywilizacyjnego, w tym materialnego, a z drugiej równie wielkich zagrożeń ekologicznych. Istnienie obok siebie krajów bogatych, osiągających PKB *per capita* rzędu 45 tys. dol. oraz krajów stokroć biedniejszych, osiągających 450 dol. PKB *per capita*, czy też postępująca wciąż dewastacja puszczy amazońskiej to fakty wywołujące nie tylko zmartwienia wrażliwych humanistów. To przejawy braku elementarnego ogólnoswiatowego ładu gospodarczego, co w dłuższej perspektywie, właśnie w warunkach zglobalizowanej rzeczywistości, musi prowadzić do jak najgorszych następstw dla całej planety, dla całej ludzkiej cywilizacji.

Ekonomia przyszłości nie może zatem być obojętna wobec kwestii aksjologicznych. Powinna podejmować bardziej stanowcze niż dotychczas próby nadania pojęciu racjonalności ekonomicznej nowego, znacznie szerszego znaczenia. Powinna odchodzić od aksjomatycznie traktowanej zasady maksymalizacji w kierunku zasady umiaru, powinna wypracować narzędzia zapewniające światu, przynajmniej na poziomie konceptualnym, długookresową równowagę nie tylko w gospodarce, ale także w obszarach bezpośrednio związanych z gospodarką wzajemnymi sprzężeniami zwrotnymi – społecznym i ekologicznym. Co więcej, ekonomia przyszłości powinna ponownie stać się ekonomią polityczną, nawet „uczciwą ekonomią” polityczną (Kołodko 2013, 16), nieuchylającą się od prób zażegnania – przynajmniej na gruncie gospodarki – największych wyzwań globalnej polityki.

Trzecią konsekwencją globalizacji jest wyzwolenie nieistniejącego wcześniej, zasadniczego konfliktu między gospodarkami na poziomie narodowym a gospodarką globalną jako całością. Jednym z najważniejszych przejawów tego konfliktu stały się zagrażające stabilności gospodarczej świata takie zjawiska, jak zawodność globalnych rynków i globalne efekty zewnętrzne, których skutków nie są w stanie korygować oddziaływania polityki gospodarczej na poziomie państw narodowych, a nawet regionalnych ugrupowań integracyjnych, jak Unia Europejska, Mercosur czy ASEAN. Fundamentalny ekonomiczny problem ostatnich 80 lat, tj. relacje: państwo – rynek, przeistacza się na naszych oczach w rozleglejszy i trudniejszy problem koordynacji i regulacji globalnych rynków.

Ekonomia przyszłości musi się zmierzyć z tym nowym problemem. Musi szukać rozsądnego kompromisu między nieuchronnymi procesami globalizacji a polityką gospodarczą prowadzoną zarówno na poziomie państw narodowych, jak i – choć trudno to sobie dziś w szczegółach wyobrazić – na poziomie ponadnarodowym. Ekonomia przyszłości powinna stworzyć i dać politykom narzędzia zapobiegania – przywołam tu określenie Grzegorza W. Kołodki – „Jeszcze Większym Kryzysom”.

* * *

Od końca XIX wieku ekonomia neoklasyczna, wysoce sformalizowana nauka o idealnych modelach gospodarowania, stała się podstawą ortodoksji ekonomicznej i jednocześnie stworzyła kanon edukacji i badań ekonomicznych, istniejący

w generalnych zarysach po dzień dzisiejszy. Oczywiście od początku na obrzeżach myślenia ortodoksyjnego pojawiały się próby innego, heterodoksyjnego, opartego na odrębnych założeniach metodologicznych, pojmowania zjawisk i procesów gospodarczych. Nieliczne z nich, rzeczywiście wartościowe poznawczo – takie jak na przykład instytucjonalizm czy keynesizm – zyskiwały uznanie szerokiego grona ekonomistów i w konsekwencji z czasem stawały się, w większym lub mniejszym stopniu, elementami ekonomii głównego nurtu. Jednak znacznie więcej spośród tych prób okazywało się albo chybionych, albo z różnych powodów nie osiągnęły one szerszej akceptacji środowiska ekonomicznego. Obok największego, nieudanego eksperymentu w tym zakresie – różnych odmian ekonomii socjalizmu – można tu wymienić choćby ekonomię ekologiczną (*ecological economics*) ekonomię fizyczną (*physical economics*), czy ekonomię radykalną (*radical economics*).

Nowy pragmatyzm Grzegorza W. Kołodki jest niewątpliwie kolejną autorską koncepcją teoretyczną poszukującą nowego paradygmatu badawczego nauki ekonomii (ekonomii przyszłości) w warunkach silnie zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej, przy zakwestionowaniu, w znacznym stopniu, jej ortodoksyjnych celów i narzędzi badawczych. Aczkolwiek pewne wątki tego podejścia pojawiały się już we wcześniejszych pracach Kołodki, to całościowy zarys tej koncepcji – w formie na poły naukowej, skierowanej do masowego czytelnika – przedstawiony został w 2008 roku w książce *Wędrujący świat*. Następnie Autor rozwinął go w kolejnych obszernych pracach: *Świat na wyciągnięcie myśli* (2010), oraz – szczególnie – *Dokąd zmierza świat* (2013). Ta ostatnia książka ma podtytuł: *Ekonomia polityczna przyszłości*, wskazujący wprost na zamiar badawczy Kołodki.

Dodać trzeba, że przekłady tych książek zostały opublikowane w kilkunastu językach świata, a treści zawarte w *Wędrującym świecie* (*Truth, Error and Lies: Politics and Economics in a Volatile World*, 2011) oraz w *Dokąd zmierza świat* (*Whither the World: The Political Economy of the Future*, 2014), wydanych w tłumaczeniu angielskim przez czołowe światowe wydawnictwa naukowe, weszły do szerokiego obiegu współczesnej myśli ekonomicznej.

Co jest najważniejsze w koncepcji Kołodki? Jakie są zasadnicze idee nowego pragmatyzmu jako inspirującej, heterodoksyjnej próby stworzenia „ekonomii przyszłości”? Spróbuję odpowiedzieć krótko na te pytania, odnosząc zasady nowego pragmatyzmu do trzech sformułowanych wyżej, dość oczywistych – jak się wydaje – wymagań stawianych wobec ekonomii przyszłości, wynikających z nowych globalnych uwarunkowań gospodarowania. Przy tym należy pamiętać, że w nowym pragmatyzmie, przynajmniej na razie, jak pisze sam Autor, „nie chodzi o szczegóły, a o kierunek poszukiwań” (Kołodko 2013, 172).

Po pierwsze, w ujęciu nowego pragmatyzmu ekonomia przyszłości musi być w znacznym stopniu nauką kontekstualną i multidyscyplinarną, bo gospodarka – przedmiot badań ekonomii – jest bytem głęboko zróżnicowanym i zmiennym, a wartości, na których opiera się polityka gospodarcza i w konsekwencji cele, które powinna realizować, nie są jednolite w skali globalnej. Ta różnorodność gospodarek (systemów gospodarczych), w których realne procesy determinowane są w coraz większym stopniu czynnikami pozaekonomicznymi, zwykle pomijanymi w ortodoksyjnej ekonomii, przekłada się właśnie na różnorodność i multidyscyplinarność

ekonomii. W konsekwencji klasycznie rozumiane prawa uniwersalne mogą mieć w ekonomii tylko ograniczone znaczenie.

Po drugie, ekonomia w rozumieniu nowego pragmatyzmu powinna być nauką głęboko zanurzoną w aksjologii, można powiedzieć – humanistycznej i antropocentrycznej. Nauką, która absolutnie nie pozostaje obojętna wobec wielkich problemów i bolączek współczesnego świata i w której ujęcie normatywne jest równie ważne, jak deskryptywne. Tak rozumiana ekonomia w warstwie opisowej powinna potrafić oceniać i rozróżniać „dobre” oraz „złe” gospodarki (systemy gospodarcze). W warstwie postulatycznej zaś ekonomia powinna wskazywać rozwiązania prowadzące do „dobrych” gospodarek, powinna proponować aktywne i skuteczne w różnych sytuacjach programy rozwoju. Ekonomia może i powinna współkształtować przyszłość gospodarczą świata na gruncie zasady umiaru oraz rozwoju potrójnie zrównoważonego (ekonomicznie, społecznie oraz ekologicznie). Ekonomia nie może także abstrahować od politycznych uwarunkowań i determinantów współczesnej gospodarki. Kołodko dystansuje się przy tym wyraźnie od wszelkich utopii i wystrzega się iluzji co do skali możliwości nadawania przyszłości pożądaných kształtów, akcentując imperatyw praktycznego, pragmatycznego podejścia.

Po trzecie, nowy pragmatyzm uznaje nieuchronność procesów globalizacji, a samą globalizację traktuje jako czynnik determinujący zachowania gospodarcze na wszystkich poziomach. Punkt ciężkości nauki ekonomii, a także polityki gospodarczej, przesuwają się zatem z problematyki makroekonomicznej na globalną. Dobra gospodarka na poziomie systemu gospodarczego zawsze może być tylko elementem właściwie zorganizowanej i odpowiednio regulowanej globalnej gospodarki, co bynajmniej nie oznacza rezygnacji z zabiegania o zachowanie racjonalności mikroekonomicznej.

Nowy pragmatyzm traktuje jako daleko idące uproszczenia trzy zasadnicze założenia ekonomii ortodoksyjnej – o racjonalności podejmowania decyzji gospodarczych, o zasadzie maksymalizacji jako sile sprawczej gospodarowania oraz o samoistnej efektywności nieregulowanego mechanizmu rynkowego. W tym świetle uprawnione jest przypisywanie go do obszaru ekonomii heterodoksyjnej. Nowy pragmatyzm, jak każdy pragmatyzm, oznacza porzucenie ideologii (jakiegokolwiek ortodoksji ekonomicznej) na rzecz tego, co działa, co może być użyteczną podstawą do rozwiązywania faktycznych problemów społeczno-gospodarczych. Dlatego eklektyzm poznawczy i metodologiczny jest dla tego podejścia naturalny. W metodzie badawczej szczególne znaczenie nadaje nowy pragmatyzm analizie komparatystycznej.

Zasadnicze przesłanie nowego pragmatyzmu na poziomie bardziej metaekonomicznym czy nawet filozoficznym niż tylko ekonomicznym wydaje się głęboko humanistyczne i osadzone w najlepszej tradycji myśli nowożytnej. Pisze Kołodko na ten temat (2010, 10): „Świat [...] można intelektualnie ogarnąć. Nigdy do końca i nigdy w pełni, ale w dużej mierze. Tym większej, im szerzej i głębiej na tę rzeczywistość się patrzy. Szerzej i głębiej oznaczać musi interdyscyplinarnie i nieortodoksyjnie, krytycznie i progresywnie, odważnie i niekonwencjonalnie. Gdy już takie rozumowe ogarnięcie otaczającej nas rzeczywistości się udaje, można próbować zmieniać ją na lepsze, zgodnie z odwiecznym ludzkim pragnieniem, które jest źródłem wszelkiego postępu”.

* * *

Od czasów Oskara Langego i Michała Kaleckiego, a więc od ponad 50 lat, Grzegorz W. Kołodko jest pierwszym polskim ekonomistą, który podjął wyzwanie wniesienia twórczego wkładu do światowej ekonomii nie tylko w postaci przyczynkarskich artykułów naukowych, lecz przez kompleksową i spójną koncepcję teoretyczną odnoszącą się do zasadniczych problemów ekonomicznych współczesności i przyszłości. Główną przesłanką stojącą za powstaniem niniejszej książki było przeświadczenie, że koncepcję nowego pragmatyzmu, teorię jeszcze nieugruntowaną, niezamkniętą, znajdującą się *in statu nascendi*, warto poddać wielostronnej, naukowej krytyce, a w konsekwencji rozwijać, wzbogacać i promować także przy udziale innych badaczy.

Do współpracy przy realizacji tego unikatowego zadania badawczego udało się zgromadzić grono wybitnych autorów z kraju i zagranicy, których zainteresowania naukowe obejmują różnorodne ważne problemy współczesnej ekonomii. Podjęli się oni niełatwego zadania odniesienia tych problemów – w mniejszym lub większym stopniu – do założeń i zasad metodologicznych nowego pragmatyzmu. W wyniku powstała książka składająca się z tekstów rozszerzających i pogłębiających wybrane elementy (aspekty) nowego pragmatyzmu lub poddających krytycznej, konstruktywnej analizie jego dotychczasowy dorobek. Jednocześnie książkę tę można traktować jako dość kompleksowy i – jak sądzę – bardzo interesujący opis wyzwań i dylematów stojących przed współczesną nauką ekonomii, wzbogacony o szereg autorskich propozycji zasad i sposobów ich rozwiązywania, generalnie w ujęciu heterodoksyjnym.

* * *

Chciałbym złożyć głębokie podziękowania wszystkim Autorom – z Bangladeszu, Japonii, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Ukrainy i Węgier, a także z ośrodków akademickich Warszawy, Katowic, Krakowa, Lublina, Poznania i Wrocławia – za trwającą prawie rok, owocną współpracę. Dziękuję za wyrozumiałość wobec niekiedy natrętnych sugestii i oczekiwań z mojej strony dotyczących ostatecznej postaci opracowań.

Zebranie w jednym tomie prac dwudziestu autorów z siedmiu krajów, reprezentujących do tego różne szkoły ekonomicznego myślenia, zrodziło naturalne problemy przystawalności poszczególnych stwierdzeń i terminów, co niekiedy wymagało ingerencji redakcyjnych. Ingerencje podejmowałem też w przypadkach prac autorów zagranicznych, w których pojawiały się specyficzne kody kulturowe, nieczytelne dla polskiego odbiorcy. Chcę podkreślić, że spójność książki oraz klarowność jej treści były jedynymi kryteriami moich działań w tym zakresie.

Dziękuję moim młodszym Kolegom z Katedry Teorii i Historii Ekonomii Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, którzy *pro bono*, ale z niewątpliwą korzyścią intelektualną dla siebie, przetłumaczyli na język polski większość tekstów autorów zagranicznych.

Szczególne podziękowania kieruję w stronę Pani Redaktor Zofii Wiankowskiej-Ładyki, która zredagowała na najwyższym poziomie całość książki oraz dokonała

merytorycznej redakcji translatorskiej wszystkich tłumaczeń tekstów autorów zagranicznych. Dziękuję Pani Redaktor Dorocie Siudowskiej-Mieszkowskiej z Wydawnictwa Naukowego PWN za osobiste zaangażowanie i otwartość na wszelkie moje uwagi i propozycje edytorskie.

Wydanie książki w tej postaci nie byłoby możliwe bez wsparcia finansowego, za które składam wyrazy podziękowania Dziekanowi Wydziału Ekonomicznego UMCS w Lublinie, Profesorowi Zbigniewowi Pastuszakowi.

Niniejsza książka jest wynikiem ambitnego projektu badawczego, zrealizowanego wspólnym wysiłkiem wielu osób, kierujących się wartościami podstawowymi – rozwojem nauki i pasją poznawczą.

Maciej Bałtowski

Warszawa–Lublin, w kwietniu 2016 roku

Bibliografia

- Kołodko G.W. (2013), *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Kołodko G.W. (2010), *Świat na wyciągnięcie myśli*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Kołodko G.W. (2008), *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa.